

**Poziom kształcenia i przygotowania do zawodu na studiach bibliologicznych
w ocenie studentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu
– wyniki badań ankietowych**

Obecna sytuacja ekonomiczna i społeczna w Polsce wymusza zmiany w systemie szkolnictwa wyższego. Wymagają one od szkół wyższych prowadzenia wnikliwych analiz otoczenia i możliwie szybkiej reakcji na nowe tendencje i zjawiska na rynku pracy, a co za tym idzie – różnicowania oferty kierunkowej i programowej. Opracowanie omawia wyniki badań ankietowych przeprowadzonych wśród uczestników studiów informacyjnych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w roku akademickim 2010/2011. Autorki prezentują opinie studentów na temat jakości i komplementarności kształcenia oraz ich odczucia dotyczące szans znalezienia zatrudnienia po ukończeniu studiów. Wyniki badań mogą stanowić wskazówkę dla ośrodków kształcenia bibliologicznego w zakresie dostosowywania programu studiów informacyjnych do potrzeb edukacyjnych ich uczestników.

Obecnie w Polsce istnieje ponad 460 uczelni wyższych, które oferują szeroki wybór kierunków studiów i specjalności¹. Ukończenie nawet najbardziej renomowanej uczelni czy prestiżowego kierunku studiów nie gwarantuje dziś jednak sukcesu na rynku pracy. Od przyszłych pracowników wymaga się bowiem już nie tylko odpowiedniej wiedzy i posiadania certyfikatu językowego, ale także: dodatkowych umiejętności zdobytych w trakcie różnego rodzaju szkoleń, prawa jazdy, cech takich jak przedsiębiorczość, pewność siebie, otwartość na zmiany, innowacyjność, a także doświadczenia wyniesione z działalności w organizacjach studenckich czy kwalifikacji zawodowych zdobytych w trakcie studiów. W dobie ciągle rosnących wymagań nie trudno więc zauważyć rozbieżności istniejące między rynkiem pracy a rynkiem edukacji. Podczas gdy dla jednostki celem najważniejszym staje się osiągnięcie pewnej pozycji społecznej, potwierdzonej między innymi posiadaniem odpowiednich dyplomów szkół wyższych, to z perspektywy społecznej problemem o wiele istotniejszym wydaje się

¹ Notatka na temat szkół wyższych w Polsce, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_e_not_nt_szkol_wyzszych_w_Polsce.pdf, [19.09.2011].

dostosowanie absolwentów oraz istniejących miejsc pracy, ujmowane w kategoriach struktury zawodów oraz lokalizacji przestrzennej zatrudnienia².

Nawet jeśli dokonywanie zmian w programach nauczania na studiach wyższych nie jest zadaniem łatwym, a w Polsce następuje stosunkowo wolno i selektywnie, to ich wprowadzenie powinno stać się koniecznością. Od roku akademickiego 2011/2012 mechanizmem ułatwiającym podejmowanie decyzji w tym zakresie ma być postulowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego monitoring ścieżek zawodowych absolwentów. Zgodnie z przewidywaniami resortu proces ten nie tylko ma służyć ocenie struktury kształcenia i dopasowywaniu oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy, ale także dostarczać informacji dotyczących aspiracji studentów i absolwentów oraz czynników, którymi kierują się oni przy wyborze zawodu i pracodawcy. Badanie karier zawodowych absolwentów wydaje się doskonale wpisywać w nurt analiz przygotowywanych dotychczas przez wiele polskich uczelni na własne potrzeby. Ankietyzacja studentów, badania ich satysfakcji w zakresie wybranych aspektów studiowania, testy ewaluacyjne, wywiady czy obserwacje to przecież znane od wielu lat techniki zbierania informacji na temat postrzegania przez studentów poziomu i jakości kształcenia, ich oczekiwań i planów zawodowych – wykorzystywane także w odniesieniu do uczestników studiów informacyjnych.

Toruński ośrodek bibliologiczny

Kształcenie bibliologów realizowane jest w Polsce przez wiele ośrodków akademickich. Zgodnie z nieformalnym podziałem, obowiązującym od lat 70., część z nich oferuje edukację zorientowaną na problemy informacji naukowej i nowych technologii informacyjnych (tzw. profil matematyczny), część – na zagadnienia funkcjonowania książki i biblioteki w szerszym kontekście historycznym i kulturowym. Toruński ośrodek bibliologiczny przez długie lata był ukierunkowany humanistycznie, co wynikało głównie z historycznego profilu wykształcenia samodzielnych pracowników naukowych, jak również umiejscowienia jednostki w strukturach Wydziału Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (dalej: UMK). Mimo że tematyka bibliotekarska i historyczna obecnie nadal mieści się w kręgu zainteresowań naukowych pracowników, to od końca lat 90. XX wieku w prowadzonych przez nich badaniach

² P. Bielecki, *Popyt na absolwentów szkół wyższych, przedmiot i metody analizy*, [w:] B. Minkiewicz (red.), *Zmiany na rynku edukacji ekonomicznej w Polsce w latach dziewięćdziesiątych*, Biuro Koordynacji Kształcenia Kadr, Fundusz Współpracy, SGH, Warszawa 2001, s. 142.

obserwuje się stopniową dominację ujęcia informacyjnego. Ustępowanie przewagi problematyki *stricto* historycznej jest bezpośrednim wynikiem wzajemnego przenikania się poszczególnych subdyscyplin bibliologicznych oraz wpływu nowoczesnych technologii informatycznych na wszystkie obszary działalności informacyjno-bibliotecznej³.

Panująca od lat 90. XX wieku powszechna tendencja dostosowywania programów kształcenia na studiach wyższych do standardów europejskich nie ominęła także ośrodka toruńskiej bibliologii. Pierwszym wymiernym efektem zmian było uruchomienie od roku akademickiego 1994/1995 kształcenia studentów w systemie dwustopniowym, tj. na trzyletnich studiach licencyjnych oraz dwuletnich uzupełniających studiach magisterskich (jedne i drugie prowadzone w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym). Dalszą konsekwencją reformy kształcenia było wprowadzenie od roku akademickiego 1998/1999 Europejskiego Systemu Transferu Punktów Kredytowych, ułatwiającego zarówno porównywanie programów nauczania w krajach Unii Europejskiej i z nią stowarzyszonych, jak i formalne „przenoszenie” osiągnięć edukacyjnych studenta pomiędzy uczelniami.

W roku 2003 rozporządzeniem ówczesnego Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu nazwę kierunku studiów *Bibliotekoznawstwo i informacja naukowo-techniczna* przekształcono na *Informację naukową i bibliotekoznawstwo*⁴. Zmiana ta nie pozostała bez wpływu na nazwę związanego z nim ośrodka. Z dniem 1 stycznia 2004 r. Katedrę Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UMK przemianowano na Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii UMK. W czerwcu 2002 roku Uniwersytecka Komisja Akredytacyjna – w uznaniu wysokiej jakości kształcenia – udzieliła akredytacji kierunkowi prowadzonemu przez Instytut. W 2007 r. akredytacja została przedłużona na kolejnych pięć lat, a Instytut uzyskał również certyfikat Państwowej Komisji Akredytacyjnej.

Badania jakości kształcenia

³ Więcej informacji na temat historii i osiągnięć naukowych toruńskiego ośrodka bibliologii można znaleźć w publikacji: M. Kowalska, W.A. Ciszewska, *Dorobek naukowy pracowników Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii UMK za lata 1976–2007: Cz. 1. Analiza ilościowa*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2008, nr 1, s. 95–112; *Cz. 2. Analiza treściowa*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2009, nr 1 (2), s. 91–107.

⁴ Omawiany kierunek studiów w Polskiej Klasyfikacji Edukacji przypisany został do grupy „Nauk społecznych, gospodarki i prawa”, a w konsekwencji dalszego podziału do podgrupy „Dziennikarstwo i informacja”. Por. *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie Polskiej Klasyfikacji Edukacji* (Dz. U. 2003 r. Nr 98 poz. 895).

Od początku istnienia placówki jej celem nadrzędnym było zapewnienie wysokiej jakości kształcenia, a zarazem stałe podnoszenie atrakcyjności oferty edukacyjnej. Cyklicznie prowadzone badania⁵, dotyczące zarówno planów zawodowych studentów, jak i jakości oferowanych treści edukacyjnych, pozwoliły na bieżąco modyfikować program studiów, uruchamiać nowoczesne specjalizacje i specjalności oraz rozszerzać istniejący katalog przedmiotów opcjonalnych, a w przypadku badań absolwentów – identyfikować ich problemy zawodowe.

Pierwsze badania satysfakcji studentów przeprowadzone zostały w roku 1986 i objęły w sumie 159 absolwentów (54,5 proc. ogółu) sześciu roczników studiów stacjonarnych (z lat 1980–1985) oraz siedmiu roczników studiów zaocznych (z lat 1979–1985)⁶. Wprawdzie głównym celem analiz było prześledzenie zawodowych losów byłych studentów, lecz dane zebrane techniką sondażu ankietowego dostarczyły także interesujących informacji na temat postrzegania wybranego kierunku kształcenia i oceny przygotowania do wykonywania przyszłego zawodu. Jak dowiedziono, w latach 70. i 80. większość osób dokonała wyboru studiów bibliologicznych świadomie, kierując się ich tematyką i perspektywami pracy. Kilku kandydatów zasugerowało się lekturą artykułów prasowych bądź pokrewieństwem kierunku z filologią polską. O przyjęcie na studia ubiegali się głównie abiturienti liceów ogólnokształcących z terenów Polski północno-wschodniej i centralnej.

Oceniając możliwości własnego rozwoju intelektualnego w trakcie studiów, 39 proc. absolwentów studiów stacjonarnych i 80 proc. absolwentów studiów zaocznych wypowiedziało się pozytywnie. Podobne wyniki uzyskano także w odpowiedzi na pytanie o możliwość rozwijania własnych zainteresowań. Tu pochlebne opinie wyraziło ponad 80 proc. absolwentów studiów zaocznych i 60 proc. absolwentów studiów dziennych. Dość surowo absolwenci ocenili natomiast praktyczne przygotowanie przez studia do przyszłego zawodu. Jedynie 4,4 proc.

⁵ I. Imańska, E. Głowacka, *Losy absolwentów bibliotekoznawstwa UMK*, [w:] B. Ryszewski (red.), *Studia o działalności i zbiorach Biblioteki UMK*, cz. 6, Wydawnictwo UMK, Toruń 1991, s. 173–183; B. Woźniczka-Paruzel, *Miejsce licencjatu w systemie kształcenia bibliotekarzy*, [w:] E.B. Zybert, M. Szyszko (red.), *Kształcenie bibliotekarzy dla przyszłości: materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Jachranka k. Warszawy, 22–24 października 1995 roku: II Forum SBP' 95*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 1996, s. 138–143; M. Kowalska, *Licencjaci Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowo-Technicznej UMK*, „Bibliotekarz” 1999, nr 3, s. 11–14; T. Kruszewski, B. Woźniczka-Paruzel, *Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych. Projekt*, [w:] E. Chuchro, M. Ochmański, M. Zając (red.), *Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych*, Polskie Towarzystwo Bibliologiczne, Oddział Warszawski, Warszawa 2010, s. 207–214.

⁶ I. Imańska, E. Głowacka, dz.cyt.

byłych studentów stacjonarnych i 5,4 proc. byłych studentów zaocznych uznało, że studia przygotowują do jego wykonywania w stopniu bardzo dobrym. Całkowicie przeciwnego zdania było 11,7 proc. badanych w pierwszej grupie i 5,4 proc. w drugiej. Oceny dobre wystawiło aż 47,4 proc. absolwentów studiów stacjonarnych i 46,9 proc. absolwentów studiów zaocznych, a oceny dostateczne – odpowiednio 28,2 proc. i 23 proc. badanych w każdej z grup. 8,3 proc. byłych studentów studiów dziennych i 19,3 proc. studiów zaocznych nie potrafiło w ogóle ocenić tej kwestii. Nieco lepiej wypadła natomiast ocena przygotowania teoretycznego. W grupie absolwentów studiów stacjonarnych oceny bardzo dobre stanowiły 16,4 proc., oceny dobre 62,3 proc., a oceny niedostateczne zaledwie 2,3 proc. (19 proc. badanych nie udzieliło żadnej odpowiedzi). Absolwenci studiów niestacjonarnych ocenili tę kwestię jeszcze wyżej, wystawiając aż 34 proc. ocen bardzo dobrych, 49 proc. dobrych i 1 proc. dostatecznych (brak odpowiedzi odnotowano w przypadku 16 proc. respondentów)⁷.

Kolejnych spostrzeżeń na temat jakości kształcenia na studiach informacyjnych oraz potencjalnych szans zatrudnienia po ich ukończeniu dostarczyły analizy przeprowadzone w roku akademickim 1996/1997⁸. Tym razem przebadano 120 studentów trzech pierwszych roczników nowo uruchomionych studiów licencjackich. Jak dowiodły badania, większość z nich przed rozpoczęciem studiów nie miała jasno sprecyzowanych oczekiwań wobec programu kształcenia, a co trzeci ankietowany spodziewał się przede wszystkim usystematyzowania wiedzy ogólnej. Największą liczebnie grupę studiujących – analogicznie jak w latach 80. – stanowili absolwenci liceów ogólnokształcących, pochodzący z terenów północno-wschodniej Polski. Głównym źródłem informacji o studiach bibliologicznych w latach 90. były środki masowego przekazu (przede wszystkim lokalne gazety, telewizja osiedlowa i ogólny informator UMK) oraz studenci starszych roczników. Pytania dotyczące programu nauczania – obok jego nieznajomości w momencie podejmowania nauki – wykazały, że o ile sporym zainteresowaniem studentów I i II roku cieszyły się przedmioty historyczne i związane z literaturoznawstwem (zagadnienia wydawniczo-księgarskie, historia literatury powszechnej, bibliotekarstwo, historia książki), to dla studentów III roku najciekawsze były technologia informacyjna i języki obce. Konsekwencją dominacji zainteresowań historycznych była zwiększona popularność istniejącej wówczas specjalizacji edytorskiej. Ponieważ większość ankietowanych możliwość znalezienia pracy po

⁷ Tamże, s. 176–178.

⁸ M. Kowalska, *Licencjaci Bibliotekoznawstwa...*, dz. cyt.

ukończeniu studiów licencjackich oceniła tylko dostatecznie, wielu z nich zadeklarowało chęć kontynuacji kształcenia na studiach magisterskich oraz podjęcia nauki na dodatkowym kierunku⁹.

Ocena satysfakcji studentów w świetle badań ankietowych z roku 2011

Kontynuacją wszystkich dotychczasowych analiz były badania przeprowadzone w semestrze letnim roku akademickiego 2010/2011. Po raz kolejny zastosowano w nich technikę ankietową, którą wykorzystano do określenia preferencji studentów pięciu roczników studiów stacjonarnych i pięciu roczników studiów niestacjonarnych, zarówno trzyletnich studiów licencjackich, jak i dwuletnich magisterskich (w obu przypadkach z lat 2005–2010). Badanie miało charakter anonimowy i polegało na udzieleniu odpowiedzi na 30 różnego rodzaju pytań (otwarte, zamknięte i półotwarte), dotyczących motywów wyboru studiów, źródeł informacji o naborze, stopnia zadowolenia z formy kształcenia oraz oceny szans zaistnienia na rynku pracy po ukończeniu studiów.

Przebadano 235 osób (tj. 65,4 proc. ogółu studiujących w roku akademickim 2010/2011¹⁰), z czego 161 na studiach stacjonarnych (105 na licencjackich, 56 na magisterskich) i 74 na studiach niestacjonarnych (34 na licencjackich, 40 na magisterskich). W grupie tej było 197 (83,8 proc.) kobiet i zaledwie 38 (16,2 proc.) mężczyzn. Strukturę liczebną badanego zbioru prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Liczba respondentów według lat studiów

Rok studiów	Poziom studiów			
	licencjackie		magisterskie	
	stacjonarne	niestacjonarne	stacjonarne	niestacjonarne
Rok 1	30	7	39	19
Rok 2	42	14	17	21
Rok 3	33	13	-	-

⁹ Tamże, s. 12–13.

¹⁰ Ogółem w Uniwersyteckim Systemie Obsługi Studiów w roku akademickim 2010/2011 na kierunku *Informacja naukowa i bibliotekoznawstwo* zarejestrowanych było 359 studentów, w tym 217 na studiach stacjonarnych (127 na licencjackich i 90 na uzupełniających magisterskich) i 142 na studiach niestacjonarnych (55 na licencjackich i 87 na uzupełniających magisterskich). Ponieważ badania przeprowadzano w trakcie zajęć dydaktycznych, największy oddźwięk znalazły one wśród studentów studiów licencjackich. Ze względu na pracę zawodową oraz indywidualną organizację studiów – mimo licznych prób – nie udało się objąć badaniem wszystkich studentów studiów magisterskich.

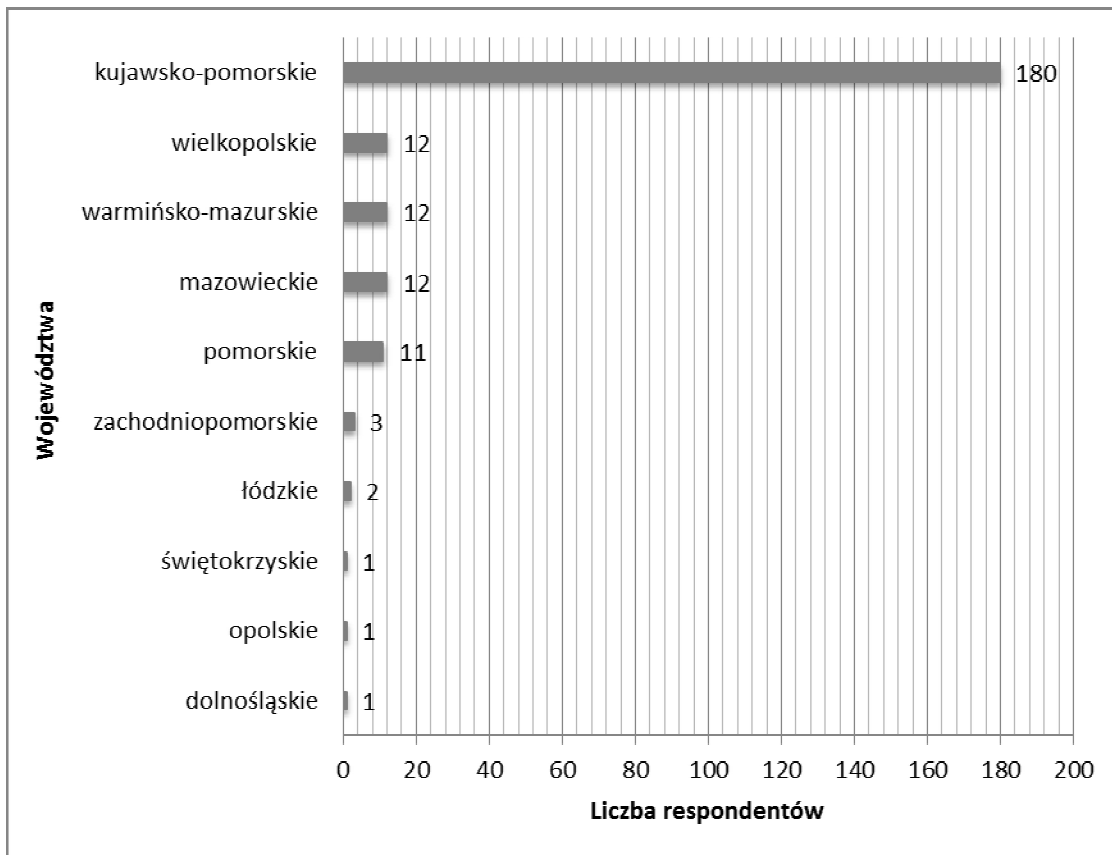
SUMA	105	34	56	40
	235			

Źródło: opracowanie własne

Podobnie jak w poprzednich badaniach, wiek, w którym respondenci podejmowali kształcenie na studiach wyższych, był bardzo zróżnicowany. W przypadku stacjonarnych studiów licencjackich wahał się w przedziale 18–21 lat, co może dowodzić, że większość osób rozpoczynała naukę bezpośrednio po maturze. Większe zróżnicowanie pod względem wieku zaobserwowano w grupie studentów niestacjonarnych. Najstarsza osoba rozpoczynająca studia licencjackie w trybie niestacjonarnym miała 49 lat, najmłodsza – 20. W grupie 56 studentów niestacjonarnych studiów licencjackich najliczniej reprezentowane były osoby w wieku 20–30 lat (47 proc.), najmniej licznie – w wieku 31–40 lat (17,6 proc.). Analiza wieku uczestników studiów magisterskich wykazała, że na studiach uzupełniających (stacjonarnych i niestacjonarnych) dominowały osoby w wieku 20–30 lat (56 osób na studiach stacjonarnych, 19 na studiach niestacjonarnych). O ile na studiach stacjonarnych nie odnotowano osób powyżej 30 roku życia, to na studiach niestacjonarnych udało się wyodrębnić jeszcze 2 grupy wiekowe: uczestników w wieku 31–40 lat (13 osób) oraz w wieku 41–50 lat (8 osób).

Badając pochodzenie studentów ustalono, że w toruńskim ośrodku bibliologicznym – podobnie jak w latach ubiegłych – na wszystkich typach studiów naukę podejmowały przede wszystkim osoby z województwa kujawsko-pomorskiego (76,5 proc.). Mniejszy odsetek (po 5 proc.) stanowili mieszkańcy województw pomorskiego, warmińsko-mazurskiego, wielkopolskiego i mazowieckiego. Pojedyncze osoby pochodziły z województw: zachodniopomorskiego, łódzkiego, opolskiego, świętokrzyskiego, a nawet dolnośląskiego (por. wykres 1).

Wykres 1. Pochodzenie terytorialne respondentów



Źródło: opracowanie własne

Jeśli chodzi o rodzaj ukończonej szkoły średniej – 80,5 proc. studentów studiów licencjackich (stacjonarnych i niestacjonarnych) ukończyło licea ogólnokształcące. Odsetek abiturientów legitymujących się świadectwem technikum wyniósł 11,5 proc., a liceów profilowanych – 8 procent.

Badania wykazały, że na studiach magisterskich dominowały osoby posiadające tytuł licencjata z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa (77 osób, tj. 80,2 proc. ogółu przebadanych uczestników studiów II stopnia). Wśród nich 25 proc. stanowili absolwenci tego kierunku na uczelniach innych niż Uniwersytet Mikołaja Kopernika (tj. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy – 13 osób, Uniwersytetu Warszawskiego – 4 osoby, Uniwersytetu Łódzkiego i Uniwersytetu Wrocławskiego – po 1 osobie). Mimo że o przyjęcie na uzupełniające studia bibliologiczne mogli ubiegać się także kandydaci pierwszego lub drugiego stopnia innych kierunków studiów, z szansy tej skorzystało zaledwie 19 osób (9 na studiach stacjonarnych i 10

na niestacjonarnych), co stanowi niecałe 20 proc. ogółu studiujących na poziomie uzupełniającym. W grupie tej znaleźli się absolwenci filologii polskiej (6 osób), filozofii (3 osoby), pedagogiki (3 osoby), zarządzania i marketingu (2 osoby) oraz turystyki i rekreacji, filologii romańskiej, kulturoznawstwa, pracy socjalnej i historii (po 1 osobie). Z łącznej liczby absolwentów innych kierunków ubiegających się o przyjęcie na studia bibliologiczne, 11 osób legitymowało się dyplomem licencjata Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, a 8 – innych uczelni, w tym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (pedagogika), Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku (turystyka i rekreacja), Wyższej Szkoły Biznesu w Pile (zarządzanie i marketing), Wyższej Szkoły Handlowej w Kielcach (zarządzanie i marketing), Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej we Włocławku (1 osoba filologia polska i 2 osoby pedagogika) i Gnieźnieńskiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Menedżerskiej „Milenium” (kulturoznawstwo).

Większość ankietowanych (95 proc.) informacje o możliwości podjęcia kształcenia na studiach z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa zaczerpnęła ze strony internetowej Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii UMK oraz od studentów starszych roczników (5 procent).

Wybierając studia licencjackie, najwięcej osób oczekiwało poszerzenia horyzontów myślowych i zdobycia wiedzy interdyscyplinarnej oraz kwalifikacji zawodowych. Sporadycznie wśród motywów podjęcia nauki wskazywana była także chęć ukończenia studiów wyższych w ogóle. Część osób rozpoczęła studia bibliologiczne z zamiarem zmiany ścieżki kształcenia po pierwszym roku nauki, licząc na możliwość przeniesienia na inny kierunek. Tendencję tę wykazały także badania z lat 90.

Pytania dotyczące programu nauczania po raz kolejny wykazały jego nieznaną w momencie podejmowania nauki. Dowodzą tego propozycje studentów dotyczące rozszerzenia oferty dydaktycznej o nowe – ich zdaniem – przedmioty nauczania, które w rzeczywistości znajdują się już w programie studiów. O ile badania prowadzone w latach 90. dowiodły największej popularności przedmiotów historyczno-literackich, to badania z roku 2011 uwydatniły zainteresowanie przedmiotami informacyjnymi (takimi jak opracowanie formalne i rzeczowe zbiorów, specjalistyczne źródła informacji, zarządzanie informacją i jakością, informacja naukowa) bądź związanych z zastosowaniem nowoczesnych technologii informatycznych (takich jak automatyczne systemy składu, archiwizacja i digitalizacja,

multimedia, narzędzia i metody wyszukiwania informacji, *Open Source* w zarządzaniu informacją, architektura informacji).

Dominację ujęcia informacyjno-informatycznego w kształceniu potwierdziła także – odmiennie niż w latach ubiegłych – znaczna popularność specjalizacji z zakresu informacji naukowej. Tę subdyscyplinę bibliologii jako najbardziej interesującą, prężnie rozwijającą się i gwarantującą sukces na rynku pracy wskazało 74 studentów obydwu typów studiów (32 procent). Wybór ścieżki informacyjnej argumentowano przede wszystkim własnymi zainteresowaniami i powszechną obecnością nowoczesnych technologii, a co za tym idzie – koniecznością ciągłego poszerzania wiedzy w tym zakresie oraz nabywania umiejętności uprawniających do zarządzania informacją w systemach sieciowych. Nieco mniejsze zainteresowanie ankietowanych wzbudziły pozostałe specjalizacje: prasoznawstwo (23 proc.), biblioterapia (20 proc.), historia książki (13,6 proc.) i bibliotekarstwo (11,4 procent).

Badani studenci bardzo wysoko ocenili nabyte w trakcie studiów umiejętności w zakresie obsługi komputera. Za wystarczające do podjęcia pracy zaraz po ukończeniu studiów uznało je 58,2 proc. respondentów studiów licencjackich oraz 39,5 proc. studiów uzupełniających. Po 21 proc. uczestników studiów I i II stopnia reprezentowało pogląd, że należałoby je jeszcze udoskonalić. Pozostali nie potrafili obiektywnie ocenić swoich postępów.

Podobnie wypadła ocena nabytych umiejętności i wiedzy w zakresie wyszukiwania, opracowywania i udostępniania informacji. 61 proc. studentów studiów licencjackich i 51 proc. studentów studiów magisterskich było zdania, że są one wysokie. Odpowiednio 10 proc. i 15,6 proc. w obu grupach uznało je za niewystarczające. Problem z oceną poziomu wiedzy i umiejętności miało aż 29 proc. studentów studiów licencjackich i 33,4 proc. studentów studiów magisterskich.

Najniżej przez studentów ocenione zostały własne umiejętności językowe. 45,3 proc. uczestników studiów I stopnia i 52 proc. uczestników II stopnia wskazało na konieczność dalszego kształcenia w tym zakresie. Ogółem 48 proc. badanych wszystkich typów studiów było niezadowolonych z postępów w nauce języków obcych, a 21 proc. ogółu studiujących nie umiało ich ocenić.

Z łącznej liczby 235 badanych, aż 199 osób (tj. 84,6 proc.) oceniło ogólny poziom trudności studiów bibliologicznych jako średni. 9 proc. ankietowanych uznało kierunek za prosty lub bardzo prosty, a zaledwie 6,4 proc. – za trudny. Zdaniem większości studentów (145 osób, tj.

61,7 proc.) studia dobrze przygotowały ich do przyszłej pracy w sektorze informacyjnym. Co ciekawe, pogląd taki wyrazili także absolwenci studiów licencjackich kierunków innych niż bibliotekarski. Część z nich (7 osób z 19) postulowała jednak konieczność wprowadzenia dodatkowych przedmiotów umożliwiających osobom z wykształceniem innym niż bibliologiczne uzupełnienie wiedzy zawodowej. 28 studentów, a więc 11,9 proc. ogółu badanych, oceniło poziom przygotowania do przyszłej pracy przez studia jako dostateczny, zauważając między innymi, że *studia nie mogą w pełni przygotować do wykonywania danego zawodu. Najważniejsza jest praktyka, którą zdobywa się w trakcie pracy zawodowej. Ponadto rzeczywistość wciąż się zmienia, a to wymaga ciągłego dokształcania się*¹¹. Negatywnie na ten temat wypowiedziało się 8,5 proc. respondentów (20 osób), a żadnej opinii nie wyrobiło sobie jeszcze 17,9 proc. badanych (42 osoby). Liczbowy udział poszczególnych odpowiedzi prezentuje tabela 2.

Tabela 2. Ocena poziomu przygotowania przez studia do przyszłej pracy zawodowej

Ocena	Poziom studiów										Suma
	licencjackie						magisterskie				
	stacjonarne			niestacjonarne			stacjonarne		niestacjonarne		
	Rok 1	Rok 2	Rok 3	Rok 1	Rok 2	Rok 3	Rok 1	Rok 2	Rok 1	Rok 2	
dobra	25	28	17	2	13	11	24	8	10	7	145
dostateczna	1	3	7	1	1	2	4	5	2	2	28
niedostateczna	2	2	5	-	-	-	5	1	-	5	20
nie umiem ocenić	2	9	4	4	-	-	6	3	7	7	42
Suma	30	42	33	7	14	13	39	17	19	21	235

Źródło: opracowanie własne

Ponieważ zdaniem 86,8 proc. ankietowanych szansę znalezienia intratnej pracy znacznie zwiększa ukończenie dodatkowego kierunku studiów, liczna grupa studentów zadeklarowała chęć podjęcia nauki na drugim fakultecie (72 z 235 osób, tj. 30,6 procent). Wśród nich największy odsetek (49 osób, tj. 68 proc.) stanowili uczestnicy stacjonarnych studiów licencjackich, którzy jako planowane kierunki kształcenia wskazali filologię polską, pedagogikę, psychologię, dziennikarstwo i komunikację społeczną oraz administrację i informatykę. Mimo że o wybór drugiego fakultetu deklarowało 15 reprezentantów studiów magisterskich (największe

¹¹ Wypowiedź studentki II roku stacjonarnych studiów magisterskich.

plany wiążano tu z archiwistyką i pedagogiką), to w tej grupie respondentów znacznie większym zainteresowaniem cieszyło się kształcenie na poziomie podyplomowym. Aż 36 studentów (z łącznej liczby 96 na stacjonarnych i niestacjonarnych studiach magisterskich) zadeklarowało chęć kontynuacji nauki na studiach podyplomowych, z czego 16¹² na kierunkach pokrewnych bibliologii (takich jak edytorstwo, infobrokerstwo, architektura informacji, archiwistyka, biblioterapia). 5 studentów (2 ze studiów stacjonarnych i 3 z niestacjonarnych) rozważało także edukację na studiach doktoranckich z tego zakresu. Poza osobami planującymi dalszą edukację w analizowanej zbiorowości odnotowano także osoby, które już w momencie przeprowadzania badań równolegle ze studiami bibliologicznymi kształciły się na dodatkowym kierunku studiów¹³ (14 z 235 osób, tj. 6 proc. ogółu) bądź taki kierunek ukończyły¹⁴ (7 z 235 osób, tj. 3 procent).

Chcąc zwiększyć swoją atrakcyjność na rynku pracy, część studentów doksztalała się także poza oficjalnym systemem studiów. Z ogółu 235 badanych: 27 uczęszczało na kursy (17 – językowe, 10 – zawodowe), 5 brało udział w szkoleniach z Europejskiego Funduszu Społecznego, a 16 przygotowywało się do egzaminu na prawo jazdy (kategorii B).

Duża grupa studentów zdobywała również doświadczenie, wykonując pracę zarobkową. Wśród uczestników studiów licencjackich na studiach stacjonarnych odnotowano 24 osoby pracujące (22,8 proc. ogółu studentów stacjonarnych I stopnia), na studiach niestacjonarnych 31 osób pracujących (91 proc. ogółu studentów niestacjonarnych I stopnia). Dla studiów magisterskich wskaźniki te kształtowały się następująco: 19 studentów pracujących spośród 56 na studiach stacjonarnych (34 proc.) i 35 studentów pracujących spośród 40 na studiach niestacjonarnych (87,5 procent). Co interesujące, o ile na studiach licencjackich – tak stacjonarnych, jak i niestacjonarnych – zaledwie 19 osób (spośród wszystkich 55 pracujących, tj. 34,5 proc.) podjęło pracę, która miała związek z profilem studiów, to na studiach magisterskich liczba ta wzrosła i wynosiła 31 (spośród wszystkich 54 pracujących, tj. 57,4 procent). Oczywiście odsetek osób pracujących „w zawodzie” na studiach niestacjonarnych był prawie o połowę wyższy niż na studiach stacjonarnych i wyniósł 65 procent. Największą aktywnością zawodową wykazali się w tym przypadku studenci II roku niestacjonarnych studiów uzupełniających.

¹² Pozostałe osoby deklarowały chęć podjęcia kształcenia na studiach podyplomowych z zakresu: pedagogiki, geografii, marketingu i zarządzania, psychologii, historii, administracji, ochrony dóbr kultury.

¹³ Były to: filologia polska, pedagogika, finanse i rachunkowość, archiwistyka, zarządzanie i marketing, kulturoznawstwo, historia i filozofia.

¹⁴ 6 osób to absolwenci następujących studiów magisterskich: filologii polskiej (2 osoby), etnologii (1), turystyki (1), pedagogiki (1) i stosunków międzynarodowych (1). Jedna osoba to absolwent z tytułem licencjata z archiwistyki.

Mimo małej popularności studiów bibliologicznych, ponad połowa respondentów (57,8 proc.) chciałaby swoją przyszłość zawodową związać z ukończonym kierunkiem studiów. 10,7 proc. miało inne plany, a 31,5 proc. nie było jeszcze zdecydowanych. Szanse znalezienia pracy po ukończeniu studiów zarówno licencjackich, jak i magisterskich ocenione zostały w większości jako dostateczne (40 procent). Za dobre lub bardzo dobre uznało je odpowiednio 13,4 proc. i 4,6 proc. badanych. Największa grupa ankietowanych – 42 proc. – nie umiała jednak ocenić tej kwestii.

Oceniając swoje umiejętności i predyspozycje interpersonalne, studenci wskazali także zawody, w których mogliby się realizować po ukończeniu studiów. Najwięcej osób zdecydowałoby się na wykonywanie zawodów bibliotekarza, brokera informacji, menedżera informacji, nauczyciela-bibliotekarza i dziennikarza (kolejność zgodna z częstotliwością wymieniania profesji). Mniej zwolenników miała z kolei praca archiwisty, wydawcy i księgarza.

Podsumowanie

Badania ankietowe są najbardziej popularnym sposobem pozyskiwania informacji na temat tego, jak pewna grupa postrzega określone zjawisko. Nawet jeśli dostarczają one przede wszystkim danych o charakterze ilościowym i obarczone są pewnym marginesem błędu, to pozwalają w miarę szybko przebadać duże zbiorowości, a prowadzone w sposób cykliczny – wyjaśnić motywy, postawy i preferencje respondentów.

Celem scharakteryzowanych w niniejszym opracowaniu badań ankietowych było zebranie opinii uczestników studiów informacyjnych na temat jakości i komplementarności kształcenia oraz szans znalezienia zatrudnienia po ukończeniu studiów. Odpowiedzi uzyskane podczas ankietyzacji oraz wyniki wcześniejszych edycji sondażu ankietowego upoważniają – w przekonaniu autorek – do sformułowania następujących wniosków ogólnych:

- Mimo szeroko zakrojonych akcji promocyjnych oraz braku problemów z naborem kandydatów na studia informacyjne na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, ten profil kształcenia niezmiennie od lat nie cieszy się dużą popularnością.
- Nawet jeśli badania z roku 2011 – w stosunku do badań z lat 80. i 90. XX wieku – dowodzą większej maskulinizacji studiów informacyjnych, to nadal jest to kierunek bardzo sfeminizowany (83,8 proc. ogółu studiujących w Toruniu). Struktura badanej zbiorowości pod względem płci wpisuje się zatem w istniejące statystyki, według których

kobiety od lat dominują na kierunkach humanistycznych, a ogólna ich liczba na studiach wyższych przewyższa liczbę mężczyzn (w roku akademickim 2009/2010 procent studiujących kobiet wyniósł ogółem 58,2 proc., zaś na studiach z zakresu dziennikarstwa i informacji – 67 proc.)¹⁵.

- Przewaga liczebna (zarówno w badanym zbiorze, jak i w systemie obsługi studiów) uczestników studiów stacjonarnych jest odzwierciedleniem powszechnie panującego modelu kształcenia, w którym na uczelniach publicznych dominującą formą kształcenia pozostają studia stacjonarne (65,4 proc. studiujących), natomiast w niepublicznych szkołach wyższych – studia niestacjonarne (82,6 proc. studiujących)¹⁶.
- Dane dotyczące pochodzenia terytorialnego kandydatów na studia, analogiczne we wszystkich edycjach badań ankietowych, pozwalają stwierdzić, że mimo powszechnej mobilności, wielości i różnorodności ofert dydaktycznych, w zakresie bibliologii toruńska *Alma Mater* na terenach północno-wschodniej i centralnej Polski uznawana jest za prężny ośrodek kształcenia.
- Wyniki badań potwierdzają, że w porównaniu do lat 90., a już na pewno 80. XX wieku, zwiększyły się możliwości promocji tego kierunku. Poza środkami masowego przekazu czy wymianą informacji na drodze kontaktów osobistych z innymi studiującymi, obecnie do propagowania studiów informacyjnych z powodzeniem wykorzystuje się internet.
- Od kształcenia na studiach informacyjnych nadal oczekuje się przede wszystkim zdobycia kwalifikacji zawodowych i poszerzenia wiedzy interdyscyplinarnej.
- Znacznemu przesunięciu uległ punkt ciężkości kształcenia: z ujęcia *stricte* historycznego i bibliotekarskiego w kierunku pragmatyczno-informacyjnym, czego wyrazem było m.in. przesunięcie członu „informacja naukowa” na początek zarówno w nazwie kierunku, jak i jednostki.
- Biorąc pod uwagę przygotowanie studentów przez studia do przyszłego zawodu, wyniki badań przeprowadzonych w roku 2011 wskazują na większą satysfakcję ankietowanych niż wyniki badań z lat 80. Mimo wysokich ocen przyznanych za umiejętności nabyte w trakcie studiów, wielu studentów nadal postuluje zwiększenie liczby zajęć praktycznych.

¹⁵ Por. *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2010*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2010, s. 250.

¹⁶ Por. *Notatka na temat szkół wyższych...*, dz. cyt.

- Analogicznie do wyników badań z lat 80. i 90. XX wieku w badaniach z roku 2011 wypada ocena sytuacji na rynku pracy. Większość respondentów swoje szanse na zatrudnienie po ukończeniu studiów ocenia jako dostateczne, a wśród preferowanych zawodów wymieniane są najczęściej profesje związane z sektorem informacyjnym.
- Nadal niepokojąco wygląda kwestia angażowania się studentów w życie pozanaukowe uczelni. Mimo znacznego poszerzenia – w stosunku do lat 80. i 90. XX wieku – oferty studenckiego ruchu kulturalnego zaledwie 17 osób z 235 badanych podejmuje aktywność w tym zakresie. Całkowitą pasywność na tym polu – podobnie jak w latach 80. – wykazują uczestnicy studiów niestacjonarnych, co z uwagi na tryb studiów i związany z tym brak czasu wydaje się zrozumiałe.
- Optymizmem napawają z kolei liczne deklaracje chęci podjęcia kształcenia na dodatkowych kierunkach studiów, a także udział w różnych formach kształcenia pozauniwersyteckiego. Jest to wyraz rozległych zainteresowań, ambicji i aspiracji studentów oraz świadomości konieczności ciągłego doskonalenia się. Jeśli obecnym studentom, podobnie jak tym rozpoczynającym naukę w latach 90., uda się zrealizować indywidualne plany rozwoju, to być może nie będą oni mieli problemów z zaistnieniem na rynku pracy, a odsetek osób zatrudnionych po ukończeniu studiów będzie wynosił blisko 90 proc. – jak miało to miejsce w przypadku absolwentów z lat 80. Potwierdzenie bądź zaprzeczenie tych prognoz przyniosą jednak dopiero cyklicznie prowadzone badania ścieżek zawodowych dzisiejszych wychowanków.

Bibliografia

E. Chuchro, M. Ochmański, M. Zając (red.), *Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych*, Polskie Towarzystwo Bibliologiczne, Oddział Warszawski, Warszawa 2010.

M. Kowalska, W.A. Ciszewska, *Dorobek naukowy pracowników Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii UMK za lata 1976–2007: Cz. 1. Analiza ilościowa*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2008, nr 1.

M. Kowalska, W.A. Ciszewska, *Dorobek naukowy pracowników Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii UMK za lata 1976–2007: Cz. 2. Analiza treściowa*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2009, nr 1 (2).

M. Kowalska, *Licencjaci Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowo-Technicznej UMK*, „Bibliotekarz” 1999, nr 3.

Mały Rocznik Statystyczny Polski 2010, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2010.

B. Minkiewicz (red.), *Zmiany na rynku edukacji ekonomicznej w Polsce w latach dziewięćdziesiątych*, Biuro Koordynacji Kształcenia Kadr, Fundusz Współpracy, SGH, Warszawa 2001.

B. Ryszewski (red.), *Studia o działalności i zbiorach Biblioteki UMK*, cz. 6, Wydawnictwo UMK, Toruń 1991.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie Polskiej Klasyfikacji Edukacji (Dz. U. 2003 r. Nr 98 poz. 895).

E.B. Zybert, M. Szyszko (red.), *Kształcenie bibliotekarzy dla przyszłości: materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Jachranka k. Warszawy, 22–24 października 1995: II Forum SBP'95*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 1996.

Netografia

Notatka na temat szkół wyższych w Polsce, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_e_not_nt_szkol_wyzszych_w_Polsce.pdf.

Noty autorskie

Małgorzata Kowalska

Autorka jest adiunktem w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół zagadnień digitalizacji i zasobów cyfrowych, zastosowania nowoczesnych technologii w informacji naukowej oraz szeroko pojętego infobrokerstwa.



Wanda A. Ciszewska

Autorka jest adiunktem w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Od wielu lat zajmuje się zagadnieniami dotyczącymi ruchu wydawniczo-księgarskiego po roku 1945, wybranymi aspektami prawa autorskiego oraz problematyką edytorstwa elektronicznego.

